

30595
2910

Nr. 2. Lwów, dnia 15. stycznia 1886. Rocznik XV.

CZASOPISMO

TOWARZYSTWA APTÉKARSKIEGO.

Wychodzi co 1go i 15go każdego miesiąca w objętości 1—1½ arkusza druku. — Prenumerata wynosi dla członków towarzystwa rocznie 4 zlr. 30 ct.; półrocznie 2 zlr. 20 ct.; dla nieczłonków w Austrii rocznie 6 zlr. 30 ct., półrocznie 3 zlr. 20 ct., w Warszawie rocznie rsr. 4 kop. 50, na prowincyi w Królu, polskiem i w Ces. Rosyjskiem z przesétką rsr. 5 kop. 20; w Niemczech rocznie 12 Mk., w Belgii, Francyi i Szwajcaryi frank 15.—Cena ogłoszeń wynosi 6 ct. od wiersza (petit) Administracja we Lwowie, ulica Ormiańska liczbą 15 I piętro.⁴. Wszelkie korespondencje i listy dotyczące redakcyi i reklamacyje adresować należy do redaktora Lwów ul. Ormiańska l. 15. — Ogłoszenia w Wiedniu przyjmuje wyłącznie kolega Pan E. Koszatek. Hernalis, Hauptstrasse 46. — W Warszawie główny skład u Gebetora i Wolf'a.

Treść: Zaproszenie na XVIII. walne zgromadzenie galic. tow. aptékarskiego—Rzut oka na dzieje i postęp farmacyi w r. 1885. — Rozkład dydymu na jego pierwiastki dokonany przez Dra Karola Auera v. Welsbach.— O nafeie, kilka ustępów z większej pracy „O galicyjskim oleju skalnym“ przez K. I. Krzyżanowskiego, asystenta przy katedrze chemii w uniwersytecie Jagiellońskim. — Projekt lekospisu międzynarodowego przez Ant. de Waldheima (ciąg dalszy). — Zapiski farmakologiczno-terapeutyczne: Przetwory lanolinowe. Badania nad inhalacyjną metanu i jego pochodnych. Pilokarpidyna i jaborydyna. — Piśmiennictwo. — Fejleton: Nasze troski i nadzieje. — Wiadomości bieżące. — Ogłoszenia w osobnym dodatku.

Zaproszenie

na XVIII walne zgromadzenie członków galicyjskiego Tow. aptékarskiego, które na podstawie art. 31 statutu odbędzie się w bieżącym miesiącu, a to w sobotę dnia 30. stycznia b. r. o godzinie 6. wieczorem w lokalu Towarzystwa we Lwowie (ul. Ormiańska l. 15. Isze piętro).

Porządek dzienny:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Odczytanie i potwierdzenie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
3. Sprawozdanie z rocznych czynności Wydziału.
4. Sprawozdanie z stanu kasy.
5. Sprawozdanie administracyi «Czasopisma» za rok 1885.
6. Sprawozdanie Zarządu szkoły i pracowni farmaceutycznej.
7. Wnioski Wydziału.
8. Wnioski i interpelacje członków.
9. Wybory prezesa, jego zastępcy i wydziału.

We Lwowie dnia 10. stycznia 1886 r.

W. Jabłonowski,
sekretarz.

Z. Rucker,
prezes.

Al. 12, 13, 14, 21 - 1
ak. 1912-92-93
BIBLIOTEKA
Czasopisma Aptékarzkiego

Rzut oka na dzieje i postęp farmacji

w roku 1885tym.

W życiu istoty uorganizowanej niemasz dwóch chwil sobie równych. Od czasu pierwszego życia zawiązku aż do chwili zgonu odbywają się w organizmie nigdy uieustające zmiany. Nawet wtedy, gdy funkcje życiowe ustają, martwa materyja organiczna zmienia się według praw odwiecznych, ażeby stać się nowego życia pokarmem.

Również i w społeczném życiu człowieka panuje to prawo zasadniczej zmienności. Znikły bezpowrotnie dziejowe epoki, w których czas nie miał dzisiejszej wartości — gdy życie w ciasnem poruszając się kole, mało troszczyło się o to, czego gdzieindziej dokonał człowiek zapomocą swoich zdolności, fantazyi, energii, rozumu i wytrwałej pracy. W pośród zapasów o byt indywidualny i gatunkowy ścierają się siły nietylko pojedynczych jednostek, lecz w walce tej biorą dziś udział wielkie liczebnie korporacyje i stowarzyszenia, których głos nieprzebrzmi tak łatwo w ogólnych dziejach ludzkości.

A jak znużony podróżą wędrowiec chętnie zwraca się myślą kw przeszłość niedaleką, ażeby w pamięci swój odświeżyć ważniejsze chwile odbytej pielgrzymki, — tak i my z każdym nowym rokiem liczymy się z tym drobnym czasem minionego okresem, który czy to radością czy smutkiem zarysował się w naszej pamięci, zawsze jednak jako dzieło nasze, pozostawił nam przedwstępne warunki dalszego bytu i dalszego postępu.

Za współdziałaniem olbrzymich i silnych momentów cywilizacyjnych połączenie ludów między sobą stało się i szybkie i łatwe. Racyjonalne wyzyskiwanie i ułatwiony przewóz płodów surowych obniżyły ich cenę, a konkurencyja zmuszająca do wyścigów umysłowych sprowadziła jeszcze raz podział pracy w dziedzinie farmacji. Obok istniejących już fabryk czysto chemicznych, powstają coraz nowe fabryki przetworów farmaceutycznych, których byt zawiśł wyłącznie od umiejętnej produkcyi na wielkie rozmiary, czyli od taniości wyrobów fabrycznych. W ślad za tem wyrodziła się nadprodukcyja wszelkich przedmiotów handlu i przemysłu — począwszy od surowych płodów natury, aż do najdroższych środków lekarskich.

Z początkiem każdego roku zwraca się wzrok wszystkich właścicieli aptek ku rozporządzeniu ministerstwa dotyczącemu cennika leków. Otóż dokument ten z dnia 1. grudnia 1884 r. l. 18053 przyniósł aptekarzom Przedlitawii nowe obniżenia cen płodów surowych, jak n. p. kór chinowych, kwiatu dziewanny, kamfory, balsamów żywiczno-eterycznych, oleju wafuszowego i t. p. Szczególnie zaś cena soli chininowych stała się o 40% niższą od cen w taksie rządowej na rok 1884. Natomiast nie oszczędzono aptekarzom bolesnych zarzutów za to, iż obliczali oni po 20 centów 1 centygram kokainy

wtenczas, kiedy drogiści wiedeńscy i niemieccy oferowali im po 20—24 marek niem. za jeden gram kokainy.

Rok ubiegły, który pod różowemi auspicjami 6go międzynarodowego kongresu farmaceutycznego i licznych petycji już to o reformę studyjów farmacyi, już to o uwolnienie aptekarzy od taksy wizytacyjnej, dodatku na izby handlowo-przemysłowe i t. p. rozpoczął swoje panowanie i zrazu złote robił nam nadzieje, — nieprzyniósł nam w ogóle nic pomyslnego.

Pierwsza odpowiedź ministerstwa spraw wewnętrznych na prośbę towarzystwa „Progressus“ w Gracu dotyczącą obcokrajowych pomocników aptekarskich i wyjednania u Rządu niemieckiego prawa równobrzmiącego z prawem austrijackim — była wprost odmowną. Co więcej, odpowiedź ministerstwa z dnia 23. marca 1885, l. 16367, wypowiedziała aptekarzom austrijackim dwie goźkie prawdy w całej ich nagości. Wytyka bowiem po pierwsze o wiele niższy poziom wykształcenia austrijackich aptekarzy, a po wtóre orzeka niedwuznacznie, że aptekarzy przedlitawscy sami są przyczyną nadprodukcji farmaceutów, gdyż zbyt wiele uczniów przyjmują na praktykę.

Skutkiem takiej otwartości ministerstwa wcale dziwić się nie można redakcyi „Chem. Ztg. w Cöthen,“ iż w Nrze 56 z roku 1885, nierokuje wyniku pomyslnego wniosku austr. tow. farmaceutycznego „o wolności kondycjonowania farmaceutów we wszystkich krajach postępowych“ na kongresie brukselskim. Redakcyja ta wrogiego nam zresztą pisma, na wiadomość o wniosku powyższym tak się wyraża: „Die Herren Oesterreicher vergessen ganz, dass bei ihnen die wissenschaftliche Vorbildung und, wie es scheint, auch die Fachbildung doch zu gering ist, als dass sie von den Belgiern als gleichberechtigt betrachtet werden könnten.“ Omyliła się jednak szanowna niemkini, gdyż jak wiadomo wniosek dotyczący uchwalono na Zjeździe brukselskim ogromną większością głosów.

Również odmowną była odpowiedź ministerstw spraw wewnętrznych i handlu na cztery równobrzmiące podania zarządów gremialnych z Eger, Litomierzyce, Reichenberg i Saaz, w sprawie uwolnienia aptekarzy od protokołowania firm i od płacenia dodatku na izby handlowo-przemysłowe. Rozporządzeniem z dnia 9. czerwca r. 1885, l. 15312 orzeka w. ministerstwo handlu w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości, iż w sprawie protokołowania firm rozchodzi się o prawne zobowiązanie, od którego aptekarze niemogą być uwolnieni, albowiem rozstrzygnięcie dotyczących kwestyj pozostawione jest c. kr. Sądom jako właściwym instancjom. Do płacenia zaś dodatku na izby handlowo-przemysłowe, aptekarze obowiązani są już ze względu na istotę ich przemysłowości, tem więcej, iż przy wyborach do izb zaliczają się do wyborców, oraz sami są wybieralnymi.

Jednocześnie z powyższemi petycjami t. j. w lutym r. 1885, wnieśli Zarządy czterech wymienionych gremijów czeskich prośbę o uwolnienie aptekarzy od płacenia nader uciążliwej a tak niesusznęj taksy wizytacyjnej. Lecz i tym razem wymówiło się w. ministerstwo

spr. wewnętrznych orzeczeniem z dnia 9. kwietnia 1885 r l. 4514, iż prośbie petentów zadość uczynić nie może z tej przyczyny, ponieważ taksy za wizytacje aptek, opłacane bywają na podstawie najwyższych postanowień i patentów, a przeto tylko w drodze ustawodawczej mogą być zniesione. A więc w Radzie państwa sprawa ta się rozstrzygnie; lecz kto i kiedy poruszy ją w parlamencie? Tymczasem płacmy ten haracz z historycznym naszego ducha spokojem.

Rozporządzenie ministerstw skarbu i handlu z d. 10. czerwca 1885 r. orzeka, iż w porozumieniu z ministerstwami kr. węgierskimi odnośnie do uzupełnienia A. §. 12 taryfy cłowej z d. 25. maja 1882 r., tara ekstraktów mięsnych wysyłanych w beczkach lub skrzyniach, z 24% na 30% podniesioną zostaje.

Natomiast podwyższoną została opłata cłowa od wody z gorzkich migdałów. Rozporządzeniem z dnia 24. lipca 1885 r. orzekło wys. ministerstwo skarbu w porozumieniu z ministerstwem handlu Przedlitawii i krajów korony węgierskiej, że dotychczasowe postanowienie z d. 19. grudnia 1885 Dz. p. p. N. 173. ogłoszone w alfabetycznym spisie towarów do ogólnej taryfy cłowej z dnia 25 maja 1882 str. 25 dotyczące wody z gorzkich migdałów (bez wyskoku) zmienia się w ten sposób, że cło od tego artykułu zamiast jak dotychczas według poz. taryf. 106 — odtąd według poz. taryf. 105 t. j. po 15 złr. od 100 kilogramów ma być opłacane. Dotyczące określenia przy wodzie migdałowej t. j. 6 złr. i powołanie na poz. 106 taryfy cłowej mają być przeto wykreślone, a natomiast słowa „jak od wody laurowej“ uwidocznione.

Reskryptem wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 2. czerwca 1885 l. 8599 zakomunikowanego okólnikiem wys. c. k. Namiestnictwa z dnia 11. czerwca 1885 l. 33.647, sprzedaż antropinowych pigulek Jaegera, których substancja lecznicza ani co do ilości ani też jakości nie jest znaną i usuwa się z pod wszelkiej kontroli, po myśli §. 1. ustępu 2 rozp. minist. z dnia 17. września 1883 Dz. pr. p. No. 152 ogółem, przeto także w aptekach została wzbroniona.

Jeszcze w roku 1884 podaliśmy, iż Zarząd gremijum aptekarzy Galicyi wschodniej wniósł do ck. Namiestnictwa zażalenie o niedozwoloną sprzedaż elektro-homeopatycznych środków hr. Mattei przez kupców i kramarzy, którzy wcale nie wahają się ogłaszać w dziennikach politycznych, iż leki te utrzymują na składzie. Czy chociażby jedną z tych różnobarwnych elektryczności odebrano któremu kramarzowi — nie wiemy. Natomiast oznajmiło w. ministerstwo spr. wewn. reskryptem z dnia 25. lipca 1885 l. 11070, że gdy skład tych artykułów leczniczych tak pod względem jakościowym jak i ilościowym nie jest wiadomy, a tem samem z pod wszelkiej usuwa się kontroli, utrzymywanie przeto na składzie i sprzedaż elektrycznych leków hr. Mattei ze względu na postanowienie §. 1. ustępu 2. rozporządzenia ministeryjalnego z dnia 17. września 1883 Dz. u. p. Nr. 152 w ogóle, a zatem i w aptekach nie są dozwolone. Co

na to powiedzą gorący zwolennicy nihilistycznego sposobu leczenia, co Mattejo nazwali nowym zbawcą ludzkości?

Rozporządzenie ck. Ministerstwa spr. wewn. z dnia 11 września 1885 r. l. 14503 postanawia jednak, iż Syrop strychninowy Felowa (*Compound Syrup of Hypophosphites Felow*) w myśl rozp. ministryjalnego z dnia 17. września 1883. (Dz. p. p. 152.) wyłącznie w aptekach na przepis lekarzy i tylko pod tym warunkiem może być wydawany, jeżeli w dotyczących aptekach znajduje się dokładny przepis na przyrządzenie tego środka dla ewidencji lekarzy.

Na zapytanie czeskiego Namiestnictwa orzekła Rada sanitarna pragska, że aptekarze nie mogą być zmuszeni do utrzymania lodu na składzie w swych aptekach; że przeto magistrat m. Pragi żądał w tej mierze rzeczy niemożliwych.

W sprawie pomnożenia aptek w większych miastach Galicyi orzekło wys ck. Namiestnictwo pod datą Lwów dn. 15 czerwca l. 32213 zgodnie z wnioskiem ck. Rady zdrowia, iż: 1) niewidzi powodu aby odstępować od dotychczasowego sposobu postępowania przy udzielaniu pozwolenia na otwarcie apteki w pojedynczych miejscowościach; 2) uznaje, że kontrola nad aptekami domowymi i sezonowymi jest dostatecznie unormowaną i że tak samo i przy zniesieniu takich aptek każdy pojedynczy wypadek szczegółowo usprawiedliwionym być musi; 3) niewidzi również potrzeby zwołania ankiety w celu ustanowienia normy dla zakładania nowych aptek, nareszcie 4) niewidzi możności zaradzenia przeludnieniu stanu aptekarskiego. (C d. n.)

Rozkład dydymu na jego pierwiastki

dokonany przez

Dra Karola Auera v. Welsbach

w pracowni uniwersyteckiej prof. Dra Liebena.

Rozkładu dydymu w dwa nowe pierwiastki dokonał Dr. Karol Auer v. Welsbach w laboratoryjum uniwersyteckiem Profesora Dra Liebena. Na podstawie wielkiej różnicy w rozpuszczalności podwójnych azotanów lantano — i dydymo-amonowych względnie sodowych w roztynie mocno zakwaszonym kwasem azotowym, udało się autorowi nietylko dokładnie oddzielić sole lantanu od soli dydymowych, lecz i sam *dydym* rozłożyć na dwa dotychczas nieznanego składniki. Po uciążliwej — bo kilkaset razy powtórzonej cząsteczkowej krystalizacji otrzymał autor odpowiednią do badań ilość dwóch nowych pierwiastków. Rozczyny soli tych nowych ciał oznaczają się jasnymi i charakterystycznymi widmami absorbcyjnymi, a widma obydwu pierwiastków razem wzięte są poniekąd sumą dawnego widma dydymowego. Związki tych nowych ciał prostych

różnią się pod względem zabarwienia. Połączenia pierwszego, z lantanem najbliższym spokrewnionego ciała są wybitnie lecz czysto zielone; sole zaś drugiego najwięcej od lantanu różniącego się pierwiastka odznaczają się barwą przepysnie różową lub ametystową. Z tego to ostatniego ciała składa się przeważnie dydym, którego nowe składniki najwięcej zbliżone są do siebie pod względem chemicznym ze wszystkich znanych pierwiastków.

Najwybitniej różnią się jednak tlenki nowych składników dydymu. Tlenek omawianego na pierwszym miejscu pierwiastka (którego sole zielono są zabarwione) otrzymany przez silne prażenie azotanu lub szczawianu w tygielku platynowym jest połyskujący, ciemno — prawie czarno-brunatny, posiada ogólne własności nad-tlenków metalicznych, a rozpuszczając się w kwasie siarkowym wydziela tlen obficie. W stożku odtleniającym płomienia gazowego zamienia się na białawo-zielonawy tlenek wzoru Mn_2O_3 , który nader szybko nawet w górnej warstwie płomienia ciemnieje, a po ostygnięciu już w zwykłej ciepłocie rozpuszcza się w rozcieńczonym kwasie siarkowym na ciecz pysznie zieloną o charakterystycznym widmie absocyjnym.

Tlenek drugiego składnika dydymu silnie prażony, jest niebieski (raczej siny) i niezmienna się w żadnym stożku płomienia gazowego. W kwasach również łatwo się rozpuszcza, dając ciecz różowo lub ametystowo zabarwioną.

Po tak przekonywująco dokonanym rozkładzie dydymu radzi autor zarzucić nazwę tego ciała błędnie uważanego za pierwiastek, a natomiast nazywać odtąd pierwsze ciało (z przyczyny soli jego zielono zabarwionych)

Prazeodymem (Prazeodym) zn. chem. *Pr.*, drugie zaś jako nowy dydym

Neodymem (Neodym) zn. chem. *Nd.* Z oznaczeń ciężaru atomowego wykonanych z całą ścisłością naukową metodą *Bunzena* wypada dla Prazeodymu c. atom. = 143·6, a dla Neodymu = 140·8, — przyjmując wzór tlenków dotyczących jako M_2O_3 .

Metodę swą oparł autor na względnej nierozpuszczalności soli lantanowej wobec wzrastającej rozpuszczalności podwójnych azotanów amonowo-dydymowych w roztworze przesyconym kwasem azotowym. W solach tych grupę amonową zastąpić można: Na, K, Li, Mg. — Lecz tylko podwójne sole sodowe nadają się w tym celu, podczas gdy analogiczne związki innych metali do oddzielenia pierwiastków dydymu są niezdatne.

Metodę przeprowadzenia i wyczerpujący opis rozkładu dydymu podał autor na posiedzeniu ces. akademii umiejętności w Wiedniu d. 1885 r., a praca ta opisana jest w *Monatshefte für Chemie*, 1885 Zeszyt z czerwca str. 477

O n a f c i e

Kilka ustępów z większej pracy „O galicyjskim oleju skalnym“

przez

K. J. Krzyżanowskiego,

asystenta przy katedrze chemii na Wszechnicy Jagiellońskiej.

(Ciąg dalszy, *)

2. O smarowidłach mineralnych.

Zastanawiając się w części pierwszej niniejszego sprawozdania nad zachowaniem się oleju skalnego podczas destylacji wykazałem, że do utrzymania z tegoż ciężkich przetworów jedynie destylacja parą wodną jest najprzydatniejszą. W celu uwydatnienia tej okoliczności, podaję tu własności niektórych tym sposobem otrzymanych przetworów.

Stosownie do użytego gatunku oleju skalnego otrzymuje się z takowego po oddestylowaniu nafty produktu ciężkie, ciekłe lub stałe. Te gatunki oleju skalnego, które wydają tylko ciekłe produkty, posłużyły mi do otrzymania i bliższego poznania olejów mineralnych. Otrzymane parą wodną ciężkie produkty czyściłem kwasem siarkowym, następnie ługiem sodowym a wreszcie płukałem takowe wodą. Oczyszczone przetwory miały następujące własności:

Olej mineralny, z oleju skalnego z Rudawki, otrzymany przy destylacji parą wodną w ciepłocie od 250 do 300° przedstawiał olej barwy pomarańczawo żółtej ze słabą fluorescencyją zieloną c. g. 0.918.

Olej, z oleju skalnego z Głębokiego, otrzymany przez destylacją parą mazi (pozostałej po odpędzeniu nafty zwykłym sposobem) był barwy żółtej, c. g. 0.907.

Olej, ze skalnego oleju z Harklowy, był barwy jasno-żółtej c. g. 0.905.

Opisane oleje mineralne mają nadto wspólną własność, że są bezwonne a przy oziębieniu w mieszaninie oziębającej lodu i soli nie wydzielają parafiny lecz tylko jednostajnie gęstnieją. Oziębione do — 25° stają się tak gęste, że je je trudno z naczynia wylać, przyczem jednak pozostają przezroczyste i nie wydzielają kryształków parafiny.

Zastanawiając się nad podanymi powyżej własnościami galicyjskich olejów mineralnych pokazuje się, że takowe mają bardzo cenne własności:

Co się tyczy c. g., to takowy zbliża się do c. g. roślinnych olejów, z tego też powodu mogą być bez żadnej przymieszki roślinnych olejów używane do smarowania. Otrzymane przez suchą de-

*) Jako odbitka z „Kosmosu“ nadesłane redakcyi przez uprzejmość autora. Patrz Czasop. tow. aptekarskiego Nr. 23 i 24 z 1885.

stylacją oleje nie dochodzą zwykle do tak niskiego c. g., dlatego też bardzo często, aby im nadać odpowiednią gęstość muszą być mieszane z roślinnymi. Ze względu na wytrzymałość na zimno, takowe przewyższają oleje roślinne, które nie wytrzymują nigdy tak niskich ciepłot bez krzepnięcia. Barwa tych olejów zawisła tylko od przeprowadzonego oczyszczenia i może być ciemniejszą lub jaśniejszą. Wreszcie stanowią one produkt zupełnie bezwonny, a otrzymanie ich w tym stanie nie wymaga osobnych operacyj, gdyż jako produktu destylacji parą wodną, w stanie surowym mają słabą tylko woń lub też są czasami zupełnie bezwonne. Ponieważ oleje mineralne amerykańskie i kaukaskie słyną z dobroci, dlatego w celu ocenienia pod tym względem olejów mineralnych galicyjskich, posłużyć może porównanie tychże z tamtymi co do c. g. i punktu krzepnięcia. Dla amerykańskich olejów mineralnych podają **) c. g. leżący między 0·865 a 0·915, a punkt krzepnięcia między — 6 a — 30° — najczęściej zaś krzepną zwykle sorty w ciepłocie — 10 do — 12°. Dla kaukaskich olejów zaś c. g. między 0·890 a 0·920 (dochodzący czasami i do 0·960) punkt krzepnięcia zaś leży niżej — 24°. Porównywując otrzymane z galicyjskiego oleju skalnego oleje mineralne, z amerykańskimi i kaukaskimi widocznym jest, że takowe tak tak co do c. g., jakoteż punktu krzepnięcia w niczem nie ustępują zwykłym olejom mineralnym, tak amerykańskim jakoteż kaukaskim.

Opisane powyżej oleje mineralne pochodziły z tych gatunków oleju skalnego, które nie zawierają parafiny. Inne zupełnie przetwory otrzymuje się z gatunków parafinowych. Poddając takowe destylacji parą wodną, otrzymuje się po oddestylowaniu nafty najpierw oleje, które jednak łatwo krzepną, następnie zaś produkta w zwykłej ciepłocie stałe. Te ostatnie mają, stosownie do tego czy mniej czy więcej zawierają w sobie produktów ciekłych, odmienne własności fizyczne jakoto: c. g., punkt topliwości a wskutek tego konzystencyją mniej lub więcej zbliżoną do łożu. Poprzednio podałem już c. g. w ten sposób otrzymanych destylatów z oleju skalnego z Libuszy, opisując destylacją parą wodną. Przy jednej z destylacyj parą wodną tego samego gatunku oleju skalnego otrzymałem w ciepłocie około 280 — 300° produkt, który po oczyszczeniu kwasem siarkowym, ługiem i wodą, stanowił masę wzwykłej ciepłocie stałą o punkcie topliwości 29°, c. g. 0·879 przy 40°. Produkt ten stanowił masę jednorodną, barwy ciemno-żółtej był bezwonny i w własnościach swych bardzo zbliżony do waseliny. Dla waseliny amerykańskiej (Chesebrough) o punkcie topliwości 35° znalazłem po stopieniu c. g. 0·852 przy 40°. Porównywując tę ostatnią z produktem przezemnie otrzymanym okazuje się, że tenże różni się od waseliny amerykańskiej tém, że posiada niższy punkt topliwości a zarazem niższy c. g. niż waselina amerykańska.

**) Por. Wagners Jahresbericht 1879. 1141.

Projekt międzynarodowego lekospisu

Opracowany przez **Ant. de Waldheima** aptekarza w Wiedniu i prezesa komisji wyznaczonej do opracowania farmakopei międzynarodowej.

(Ciąg dalszy).

Hydrargyrum nitricum oxydulatum solutum. * Hydrargyri Nitras solutus. Azotas vel Nitras hydrargyrosus solutus. Liquor Bellostii.

Rpe: Hydrargyri nitrici oxydulati partes 10
conterantur et frigide solvantur in Aquae destillatae partibus 88
antea mixtis cum Acidi nitrici „ 2
Solutionem filtra.

Liquor limpidus. Paretur ex tempore.

* Ne confundatur cum Hydrargyro nitrico oxydato soluto.

Offic. Belg. Dan. Graec. Helv. Ital. Russ. Desid. a 29 Deleg. Non des. a 6 Del. (2 Hisp. 2 Neerl. 2 Succ.)

Hydrargyrum oxydatum flavum. Hydrargyri Oxydum flavum Oxydum hydrargyricum flavum.

Pulvis subtilis ponderosus, aurantiaco-flavus, inodorus et insipidus, insolubilis in Aqua et in Spiritu, facile solubilis in Acido nitrico aut hydrochlorico. Ignitus in tubo vitreo Oxygenium et vapores hydrargyrosos, minime rutilos prodit, residuum nullum relinquens. Cum Acidi oxalici solutione concentrata per quartam horae partem digestus, praecipitatum album Hydrargyri oxalici praebet

Ne sit Acido nitrico inquinatus.

Offic. Amer. Austr. Gall. Helv. Hung. Ital. Norv. Russ. Desid. a 28 Deleg. Non des. a 7 Del. (1 Amer. 2 Angl. 2 Hisp. 2 Norv.)

Hydrargyrum oxydatum rubrum Hydrargyri Oxydum rubrum. Oxydum hydrargyricum rubrum. Praecipitatum rubrum.

Pulvis subtilissimus, crystallinus, ponderosus, e rubro-aurantiacus, inodorus et insipidus, insolubilis in Aqua et in Spiritu, facillime solubilis in Acido nitrico vel hydrochlorico. Calore intenso, vapores rubros non emittens decomponitur in Oxygenium et Hydrargyrum metallicum, quod ignitum sine residuo comburit.

Ne sit Acido nitrico, neve Hydrargyro oxydato flavo inquinatus neque Plumbo hyperoxydato alienisque inquinamentis adulteratus.

Offic. in omnibus Pharmacop. exceptis: Austr. et Hung. Desid. a 26 Deleg. Non des. a 9 Del. (1 Amer. 2 Hisp. 2 Hung. 1 Iric. 2 Norv. 1 Russ.)

Hyoscyamus. Hyoscyamus niger Linn (Solanaceae.)
Planta biennis ubique sponte crescens

Folia et semina.

Folia e planta spontanea florescente colligenda, tum recentia, tum sicca, a ramis validioribus liberata adhibenda, ne ultra annum serventur. Semina sint plane matura et siccata.

Offic. in omnibus Pharmacop. Desid. a 33 Deleg. Non des. a 2 Del. (Norv.)

*

Ignatia Strychnos Ignatii Berg. & Lamk., et Benth. *Ignatia amara* Linn. *Ignatia Philippinica* Lour. (Loganiaceae.)

Arbor in insulis Phillipinis Asiae obvia.

Semina (Fabae).

Ne confundantur cum seminibus *St. Ignatii Brasiliensis* (Nhandi-robeae).

Offic. Amer. Graec. Hisp. Ital. Port. Desid. ab 1 Deleg. (Amer.)

Ipecacuanha. *Cephaëlis Ipecacuanha* Willd. *Cephaëlis Ipec.* Rich. *Cephaëlis Ipec.* D.C. *Callicoca Ipec.* Gomes. & Brot. *Uragoga Ipec.* H. Brn. *Psychotria Ipec.* (Rubiaceae)

Planta in silvis humidis primaevae Brasiliae crescens.

Radix, tempore florescentiae e planta collecta et sic ata.

Pro usu medico cortex a ligno tenui albido centrali, leni ictu liberatus, adhibeatur.

Offic. in omnibus Pharmacop. Desid. a 33 Deleg. Non des. a 2 Del. (Norv.)

Jalapa. *Ipomoea Purga* Hayne. *Ipomoea Purga* Wend. *Exogonium Purga* Hook. *Convolvulus Jalapa* Linn. *Exogonium Purga* Benth. *Ipomoea Jalapa* Desf. *Ipomoea Schiedeana* Zuccarini. *Exogonium Jalapa* H. Br. (Convolvulaceae.)

Planta perennis in montibus Mexicanis Americae indigena.

Tubera (Radix),

veris initio collecta et siccata. In 100 partibus tuberum ad minimum 10 partes resinae contentae sint

Offic. in omnibus Pharmacop. Desid. a 23 Deleg. Non des. a 2 Del. (Norv.)

Jodoformium vel Jodoformum.

Pulvis microcrystallinus, citrinus, pinguescens, e parvis lamellis compositus odoris crocei, saporis Jodo similis ad 120° liquescens. Insolubilis est in Aqua, solvitur in Spiritu, in Chloroformio et in Aethere, in Carboneo sulfurato, in Oleis fixis et aethereis. Ignitus plane avolat.

Ne Acido sulfurico nec hydrochlorico neque Jodo sit inquinatus.

Offic. Amer. Austr. Belg. Dan. Gall. Germ. Helv. Ital. Port. Desid. a 27 Deleg. Non des. ab 8 Del. (1 Amer. 2 Angl. 2 Hisp. 2 Norv. 1 Russ.)

Jodum vel Jodium.

Tabulae vel lamellae ponderosae, crystallinae, rhomboideae, plane siccae, metallice splendentes, coloris e nigro-grisei vel violacei, odoris ingrati peculiaris, saporis valde acris, pond. spec. 4.95.

Calefactae vapores violaceos exhalant et sine residuo denique avolant. In Aqua parum, facile in Spiritu, facillime in Aethere, in Chloroformio, in Benzino et Carboneo sulfurato solubiles sunt.

Ne Jodum sit Chloro nec Bromo inquinatum neque Aqua humectatum.

Offic. in omnibus Pharmacop. Desid. a 27 Deleg. Non des. ab 8 Del. (1 Amer. 2 Angl. 1 Austr. 2 Hisp. 2 Norv.)

Kalium bromatum. **Potassii Bromidum.** **Bromuretum potassicum.**

Crystalli cubicae, pellucidae, nitentes, in aëre persistentes, inodorae, saporis salini pungentis, reactionis neutrius. Facile in Aqua et Glycerino, difficiliter in Spiritu solubiles sunt.

Ne Kalio jodato neque Kalio chlorato, ne Kalio sulfurico neque carbonico sint inquinatae.

Offic. in omnibus Pharmacop. exceptis: Belg. et Graec. Desid. a 23 Deleg. Non des. a 12 Del. (2 Angl. 2 Austr. 1 Dan. 2 Hisp. 2 Ital. 2 Norv. 1 Russ.)

Kalium cyanatum. Potassii Cyanidum. Cyanuretum potassicum.

Frusta crystallina, dura alba, in aëre decomponendo liquescentia, acriter alcalina, in Aqua sine residuo solubilia, difficile in Spiritu solvuntur.

Sint a Kalio carbonico quam maxime liberae.

Offic. Amer. Belg. Gall. Helv. Hisp. Ital. Port. Desid. a 23 Deleg. Non des. a 12 Del. (1 Amer. 2 Angl. 2 Austr. 2 Hisp. 1 Iric. 2 Norv. 2 Suec.)

Kalium hydro-oxdatum. Potassii Hydras. Hydras potassicus. Lapis causticus.

Frusta vel bacilla cylindrica dura, sicca, alba vel parum flavescens aut albo-cinerea, fracturae crystallinae in aëre humescentia, inodora, saporis valde caustici, reactionis alcalinae. Facillime solvuntur in Aqua et in Spiritu. Calore liquescent.

Sint a Metallis, ab Acido silicico, a Terris et Salibus alcalinis plane libera quam minime effervescent cum Acidis et ne plus quam vestigia Acidi hydrochlorici ostendant.

Offic. in omnibus pharmacop. Desid. a 23 Deleg. Non des. a 12 Del. (1 Amer. 2 Angl. 1 Dan. 2 Germ. 1 Helv. 2 Hisp. 2 Norv. 1 Russ.)

Kalium jodatum. Potassii Jodidum. Joduretum potassicum.

Crystalli cubicae pellucidae, inodora, non humescentes, saporis salini, subinde amari, reactionis neutrius. Facillime solvuntur in Aqua et Glycerino, facile in Spiritu.

Ne Metalla contineant, nec Kalio jodico, Kalio chlorato, Kalio carbonico neque Kalio sulfurico sint inquinatae.

Offic. in omnibus pharmacop. Desid. a 26 Del. (2 Angl. 2 Austr. 1 Dan. 2 Hisp. 2 Norv.)

Kalium Stibio-tartaricum Antimonii et Potassii Tartras. Tartras stibico-potassicus. Tartarus emeticus. Tartarus stibiatus.

Crystalli parvae vel pulvis crystallinus albus, paullum fatiscens, ponderosus, inodorus, saporis primum dulcis, deinde acris styptici et metallici, reactionis acidae. Insolubilis est in Spiritu, solubilis in circiter 16 partibus Aquae frigidae et in 2 partibus Aquae bullientis.

Tartarus emeticus sit ab Arsenico alienisque Metallis liber.

Offic. in omnibus Pharmacop. Desid. a 31 Deleg. Non des. a 4 Del. (2 Angl. 2 Norv.)

Kreosotum. Creosotum. Creasota. Creasotum.

Liquor oleosus, decolor, tempore flavescens et fuscescens, odoris empyreumatici, penetrantis fumidi, saporis urentis caustici, reactionis neutralis, pond. spec. 1.03 — 1.08 Versus 200° ebullit et ad 210' — 220° destillat. Temperatura — 20° inspissatus apparet, sed non in massam solidam abit. Non coagulatur Albumen. Difficile in Aqua est solubilis, prorsus in Kalio hydro-oxdato soluto; cum Spiritu, Aethere, Petroleo et Carboneo sulfurato in omni proportione limpide miscitur. Ferro sesquichlorato soluto colorem coeruleum non tribuit, sed addito Spiritu color intense viridis enascitur.

Kreosotum ne sit Acido carbolico adulteratum.

Offic. in omnibus Pharmacop. exceptis: Norv. et Suec. Desid a 33 Deleg Non des. a 2 Del. (Ital)

Lactuca virosa. *Lactuca virosa* Linn. (Compositae.)

Planta annua vel biennis in Europa australi et meridionali indigena

Herba recens

plantae sponte crescentis et non cultae, ineunta efflorescentia, collecta.

Offic. Angl. Belg. Gall. Graec. Ital. Neerl. Port. Desid. a 24 Deleg. Non des. ab 11 Del (1 Amer. 1 Dan. 2 Germ. 2 Hisp. 1 Iric. 2 Norv. 2 Suec)

Lactucarium. *

Succus lacteus per incisionem e caulibus *Lactucae virosae* Linn. recentis effluens, aëre induratus et leniter siccatus.

Partim est solubilis in Spiritu et in Aethere, cum Aqua tritus turbidam praebet mixturam.

* Ne confundatur cum sic dicto **Thridacio**, Extracto e *Lactucae virosae* aut sativae herba recente expressione et subsequente inspissatione obtento neque cum Extracto *Lactucae virosae*.

Offic. Amer. Belg. Germ. Graec. Helv. Hung. Ital. Neerl. Suec. Desid. a 80 Deleg. Non des. a 5 Del. (2 Germ. 2 Hisp. 1 Iric)

Laurocerasus. *Prunus Laurocerasus* Linn. *Cerasus Lauro Cerasus* Loisel. (Rosaceae.)

Arbor Orientis et Europae australis sempervirens.

Folia recentia tempore aestivo calidiori collecta.

Offic. Angl. Belg. Gall. Graec. Helv. Hisp. Ital. Neerl. Port. Desid a 28 Deleg. Non des a 7 Del. (1 Amer. 1 Dan. 1 Helv. 2 Norv. 2 Suec.)

Linimentum Chloroformii.

Rpe: Chloroformii partem 1

Olei Olivarum vel Amygdalarum dulcium partes 9

Misce.

Offic. Amer. Angl. Gall. Helv.

Liquor acidus Halleri. Elixirium Acidi Halleri. —

Aqua Rabelii

Rpe: Acidi sulfurici partem 1

Spiritus 90% partes 3

Acidum in Spiritum, interea agitando instilla. ne nimis calefiat mixtura.

Liquor limpidus, coloris expers vel subflavidus, odoris Aetheri similis, saporis valde acidi, pond. spec. 0.998 — 1.002. Ne sit Metallis inquinatus.

* Nomen: „**Mixtura sulfurica acida**“ in Pharmacopoeis: Russica, Germanica et Helvetica mutandum est quia in Pharmacopoea Danica nomine „**Mixtura acida sulfurica**“ mixtura ex Acido sulfurico cum Syrupo Rubi idaei et Aqua subintelligitur.

Offic. in omnibus Pharmacop. exceptis: Amer et Angl. Desid. a 32 Deleg. Non des. a 3 Del (2 Hisp. 1 Iric.)

Lobelia. *Lobelia inflata* Linn. *Rapuntium inflatum* Mill. (Lobeliaceae.)

Planta annua, in America boreali indigena.

Herba florida integra

discissa et in placentis valde compressis quadrangularibus nobis advecta.

Offic. in omnibus Pharmacop. exceptis: Graec. Helv. et Hisp. Desid. a 29 Deleg. Non des. a 6 Del. (2 Hisp. 2 Ital. 2 Norv.)

Morphinum. Morphina. — Morphiūm. — Morphia.

Crystalli prismaticae, tenues, nitidae, decolorae, inodorae, non fatiscētes, saporis peramari, alcalinae reactionis, in Aethere et Chloroformio insolubiles, vix in Aqua et Glycerino, facilius in Spiritu, facillime in Acidis et in Kalii vel Natrii hydro-oxydati solutionibus solvuntur.

Ferro sesquichlorato soluto colorem coeruleum induunt, qui Acidis extinguitur.

Sint a Narcotino aliisque Alcaloidis liberae

Offic. in omnibus Pharmacop. exceptis: Angl. Germ. et Norv. Desid a 21 Deleg. Non des. a 14 Deleg. (2 Angl. 2 Austr., 2 Germ. 2 Hisp. 1 Iric. 2 Ital. 2 Norv.)

Morphinum aceticum. Morphiae Acetas. Acetas morphiicus.

Pulvis albus amorphus vel crystallinus, Acetum paulum redolens, saporis peramari, neutrius reactionis. In Aqua additis aliquot Acidi acetici guttis plane et facile solubilis. difficiliter in Spiritu solvitur. Insolubilis est in Aethere et Benzolo. Ignitus sine residuo comburit.

Solutio aquosa cum Ferro sesquichlorato soluto coeruleum colorem trahit.

Ne Ammonia, nec Acido sulfurico, nec hydrochlorico neque Narcotino aliisque Opii Alcaloidis sit inquinatus.

Offic. in omnibus Pharmacop. exceptis: Austr. Gall. Germ. Hung. Desid a 24 Deleg. Non des ab 11 Dell. (2 Angl. 2 Austr. 2 Germ. 2 Hisp. 1 Iric. 2 Norv.)

(C. d. n.)

Zapiski farmakologiczno-terapeutyczne.

Przetwory lanolinowe ujrzały już światło dzienne w niemieckich pracowniach chem. farmaceutycznych. Ruchliwy Eugen Dietrich w Helfenbergu wyrabia już tak zwane „Lanolimenta“, z których szczególnie zasługiwać mają na uwagę: Lanolimentum Hydrargyri cinereum w formie maści i w formie kulek jednogramowych — t. zw. Lanol. hydrargyri in globulis. Rtęć ma być w tych maściach tak świetnie rozarta, iż nawet wyborną lupą nikt niedopatrzy się kuleczek rtęciowych. Również przyrzędził E. D. Lanolimenta extensa w przeróżnych formach jak n. p. Lanol. extensum chrysarobini, — L. ext. hydrargyri bichlorati corrosivi, Zinci oxydati i Zinci salicylati, Ichtyoli i t. p. Używane w tym celu płótno i gazę sterylizuje się z polecenia Prof. Dra Bergmanna. — (Pharm. Ztg.).

Badania nad inhalacją metanu i jego pochodnych. Metan z powietrzem lub tlenem mieszany nieposiada żadnych własności anestetycznych. Działania anestetycznego niezauważono nawet w tym razie, gdy inhalacja następowała pod ciśnieniem takim, że prężność metanu w mieszaniu wyrównywała ciśnieniu atmosferycznemu. Niema więc pomiędzy metanem (CH_4) a tlenkiem azotu (N_2O) téj analogii, jaką przyjmują niektórzy fizjologowie.

Przez zastąpienie w grupie CH_4 atomów wodoru przez atomy chloru, otrzymujemy produkty z własnościami anestetycznymi, lecz, jak to utrzymują pp. Regnault i Villejean, własności te nie wzrastają w miarę substytucyi, co stoi w sprzeczności z tem, co ogólnie dotychczas o tem

przypuszczano. Nowe te pochodne tworzą dwa fizjologicznie różne typy: typ chloroformu, do którego należą chlorek metylu CH_3Cl i chloroform CHCl_3 — i typ chlorku węgla, do którego należą: chlorek metylenu CH_2Cl_2 i chlorek węgla CCl_4 . Chlorek metylu działa na system nerwowy jak rościeńczony chloroform. Chlorek metylenu na serce działa podobnie, lecz słabiej niż chlorek węgla. Pierwszy typ, odpowiadający nieparzystemu podstawieniu jednego i trzech atomów chloru jest stosunkowo nieszkodliwy; typ drugi, odpowiadający parzystej substytucji dwu i czterech atomów chloru obejmuje dwa, bardzo niebezpieczne środki. (Wszechświat z Chem. Centralblatt).

Pilokarpidyna i jaborydyna. Według badań E. Merck'a w liściach protoślinu oprócz pilokarpiny i jaboryny znajdują się jeszcze dwa alkaloidy, które Harnack nazwał *pilokarpidyną* i *jaborydyną*. Skład chemiczny pilokarpidyny jest prawie taki sam jak pilokarpiny i wyraża się wzorem $\text{C}_{10}\text{H}_{14}\text{N}_2\text{O}_2$. Cała różnica polega na tem, że wodne roztwory soli pilokarpidyny nie strącają się chlorkiem złota, a sole pilokarpiny bardzo łatwo.

Jaborydyna i jaboryna nie są w roślinie gotowe, lecz powstają przez utlenienie pilokarpidyny i pilokarpiny, które oczyszczone nie mają ustroju krystalicznego.

Jaborydyna, której Merck nadaje wzór $\text{C}_{10}\text{H}_{11}\text{N}_2\text{O}_3$, powstaje z pilokarpidyny przez zastąpienie dwóch atomów wodoru — atomem tlenu, i może być otrzymana według Chastaing'a utleniając pilokarpinę za pomocą dymiącego kwasu azotowego. Czysta jaborydyna jest cieczą syropowatą, a azotan jej tworzy piękne kryształki podobne do saletry.

Jeśli porównamy postawiony przez Harnack'a wzór pilokarpidyny $\text{C}_{10}\text{H}_{14}\text{N}_2\text{O}_2$ z wzorem pilokarpiny $\text{C}_{11}\text{H}_{16}\text{N}_2\text{O}_2$, nasuwa się przypuszczenie, że ta ostatnia jest pilokarpidyną w której jeden H został podstawiony przez CH_3 . Porównanie zaś wzoru pilokarpidyny $\text{C}_{10}\text{H}_{14}\text{N}_2\text{O}_2$ z wzorem nikotyny — $\text{C}_{10}\text{H}_{14}\text{N}_2$ uwidacznia, że różnica leży w dwu atomach tlenu, których nikotyna nie zawiera; możnaby zatem uważać pilokarpidynę za dwuhydroksynikotynę. Pilokarpidyna tworzyłaby wtedy do pewnego stopnia wyraz pośredni między nikotyną i pilokarpiną. Działania pilokarpidyny na organizm zwierzęcy zdają się pod każdym względem równać się działaniu pilokarpiny. (Wiadomości farm. z Arch. f. Pharm. str. 895).

Piśmiennictwo.

Wiadomości farmaceutyczne, organ warszawskiego towarzystwa farmaceutycznego Nr. 1 z dnia 1go stycznia 1886 r. zawiera: O tłuszczach cholesterynowych i o lanolinie. — Sparteina. — Przegląd nowych środków lekarskich świata roślinnego. — Projekt farmakopei międzynarodowej. — Skład materiałów zjednoczonych aptekarzy. — Wspomnienia pośmiertne. — Wiadomości bieżące — Konkurs. — Sprawozdanie z obrotu funduszu redakcyjnego za r. 1885.

Zdrowie, miesięcznik poświęcony higienie publicznej i prywatnej No. 4 z stycznia 1886 zawiera z prac

oryginalnych: Domy dla robotników. — Zdrowie i choroba, szkic sanitarny przez dra Bolesława Lutostańskiego. — Zwolennicy i przeciwnicy szczepienia ospy ochronnej — (dokończenie). Wyniki badania składu wody studzien miejskich oraz rzeki Wisły w Warszawie, (dalszy ciąg) (str. 10). — Artykuł wstępny (str. 13). Dział sprawozdańczy. O powolnem zwiększaniu się ludności we Francji podał B. Danielewicz (str. 15). — Przyczynek do higieny zębów (str. 18). — Postępy praktyki sanitarnej. Barak szpitalny (str. 19). — Spis czynności sanitarnego oddziału policji warszawskiej (str. 20). Korespondencyje Radom i gubernia radomska. — Z Paryża. — Z Petersburga. Kronika. Stosunki meteorologiczne Warszawy. Stosunki meteorologiczne Krakowa. — Kwestyje higieniczne, rozbieżane na 6. zjeździe farmaceutycznym międzynarodowym — Asefizacja miasta Birmingham. — Konferencyja rzymska i rada lekarska w Rosyi. — Stan sanitarny we Włoszech. — Warszawskie tow. dobroczynności. — Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich — Ze stosunków sanitarnych Krakowa. — Z prowincyi. — Pielęgnowanie rannych w Serbii. Z naszej statystyki kryminalnej. — Zmniejszenie ludności Paryża. — Odpowiedzialność właścicieli domów za wadliwość sanitarne mieszkań. Dział statystyczny (str. 35). Książki otrzymane.

Neues Handwörterbuch der Chemie. Auf Grundlage des von Liebig, Poggendorff und Wöhler, Kolbe und Fehling herausgegebenen Handwörterbuchs der reinen und angewandten Chemie und unter Mitwirkung von Baumann, Bunsen, Fittig, Fresenius, Hesse, Hofmann, Kekulé, Kopp, Wichelhaus u. a. Gelehrten — bearbeitet und redigirt von Dr. Hermann v. Fehling, weil. Professor der Chemie an der Königlich Technischen Hochschule in Stuttgart. Nach dem Tode des Herausgebers fortgesetzt von Dr. Carl Hell, Professor der Chemie an der Königlich Technischen Hochschule in Stuttgart. Mit in den Text eingedruckten Holzstichen. 49 und 50te Lieferung. Band IV Lieferung 10 & 11 — Braunschweig, Druck und Verlag von Friedrich Vieweg und Sohn. 1885. — Ostatnie dwa zeszyty t. j. 49 i 50ty wielkiego słownika chemicznego, którego redakcyą z wiosną r. 1871 rozpoczął nieodżałowanej pamięci prof. Dr. Herman Fehling, nieustępują wcale pod względem wartości naukowej zeszytom dawniejszym. Na str. 817—830 ciągnie się dokończenie o olejkach eterycznych i empyreumatycznych przez O. S., poczem z większych prac następują porządkiem alfabetycznym „Oelsaeure, Oenathaether, Oenanthol, Oenanthylene, Oenanthylsaeuren, Olefine, Olivenoel, Opium, Orcin, Osmiumsaeure, Osmazom, Osmiumoxyde, Osmose-Process, Oxalsaeure, Oxalsaeure-Salze, Oxyanthracene, Oxybenzoesulfonsaeuren i Oxybenzoni-trile [str. 1008]. Po śmierci prof. Dra Fehlinga objął redakcyą słownika profesor Dr. Karol Hell w Stuttgardzie.

Kurzer Abriss der Chemie der Kohlenwasserstoffe. Zugleich *Bepetitorium* für Studierende und praktische Chemiker, Techniker, Apotheker u. s. w. von Dr. Carl Schaedler, vereideter Chemiker u. Sachverstaendiger der königl. Gerichte zu Berlin. Leipzig 1885. 1—202. Cena 3 złr. 10 ct.

F e j l e t o n .

Nasze troski i nadzieje.

Kramarzy galicyjskich wyznania mojżeszowego trudniących się od dawien dawna bezprawną sprzedażą artykułów leczniczych, ba nawet i największych trucizn, zowie lud wybrany w potocznej mowie „aptekarczami“. Nazwa ta przechodzi z ojca na syna, a skoro wdowa zarządza takim kramem zwanym „vulgo“ apteką, natenczas i ona zowie się aptekarzką. Niemasz leku ważniejszego, któregoby dawniej niebyło w takiej aptece. Niekiedy niebrakowało tam nawet moździerzyków i maszynek na pigułki sublimatowe, a były one istnie czarowane, gdyż zawsze ulatniały się podczas rewizyi. Skoro takiemu aptekarzowi brakło raz *Plumbum aceticum*, którego w publicznej aptece wydać mu nie chciano, odrzekł z dumą: „ou wa, to ja sobie tymczasem glejtę zagotuję w occie, a odwar na sucho wyparuję; za tydzień zaś przyniosę panom kilka funtów na dowód, że w świecie wszystkiego dostanie za pieniądze!“ I dotrzymał słowa.

W kramie takiego pseudoaptekarza wysprzedano raz przed świętami wielkanocnymi cały zapas proszkowanego *Auri pigmentum*, zamiast proszkowanego korzenia ostrzyżowego (*Curcuma*). Nader smutne następstwa zniewoliły władze do czynnego wystąpienia i zarządzenia rewizyi. Nieznaleziono nic więcej, jak tylko prawie wszystkie używane preparaty merkuryjalne, spory woreczek pryszczawek, ciemniącyce, jalapę, wymiotnice, opium, morfium, dozowane proszki chininowe i także proszki Dowera, proszki od kaszlu i proszki emetykowe, kilka saganów *Spirit. aetheris sulfurici*, a w dodatku kilka set funtów białego arszeniku! *Auri pigmentum* już nie było, gdyż wszystko poszło na placki!..

W roku 1871 zarządca apteki w S. dostał z urzędu do przechowania całą skrzynię znalezionej podczas rewizyi kramu białego arszeniku, z którym niewiedziano co począć. Kto wie, czy arszenik ten „*lege artis*“ pochowany, po dziś dzień nie spoczywa jeszcze w umyślnie na ten cel wykopanym jamie, w piwnicy jedynej podówczas apteki w S?

Tak bywało dawniej, a w przypadkach otrucia arszenikiem, opinia publiczna w pierwszym rzędzie posądzała i tak już przez niecnych kramarzy krzywdzonego aptekarza, iż to on pewnie dla lichego zysku sprzedał truciznę. Zdanie to, którem już *Scheakspear* natchnął niejako szerszą publiczność, zakorzeniło się niestety tak głęboko i tak wiele po dziś dzień liczy jeszcze zwolenników, że w najnowszych czasach kuszą się rzeczoznawcy sądowi o wykrycie potasu tam, gdzie w trzewiach wykryto arszenik. A cel takiego postępowania może być tylko ten, ażeby umożliwić podejrzenie na otrucie arsenikalnym roztworem Fowlera, który wyłącznie znajduje się w aptece! W obec faktów udowodnionych, że w kramach cetnarami sprzedają arszenik, szkoda czasu i atlasa na wykazywanie widma potasowego w aparacie spektralnym.

Aptekarz nie wyda tak łatwo trucizny. Ale sami przeżyliśmy wypadki, gdzie pp. lekarze w formie zwykłej recepty zapisywali arszenik i strychninę na lisy i szczury, a gdy aptekarz wzbraniał się wy-

dania trucizn „in substantia“ i żądał certyfikatu od władzy politycznej, grozili mu lekarze, iż pierwszego lepszego kramarza upoważnią do sprowadzania i leków i trucizn wymienionych. Z takiej to błahéj przyczyny doczekał się aptekarz N. w S., iż kramarz wydawał chininę, olej rybi, olej rybnowy, syropy ziołowe i żelaziste — na karteczki skreślone ręką lekarza!

Dziś dzięki instytucji lekarzy powiatowych rzeczy zmieniły się na lepsze. A chociaż na Zgromadzeniach gremijalnych powtarzają się jeszcze zawsze skargi na nadużycia popełniane przez kramarzy, to przecież od czasu do czasu dowiadujemy się o konfiskacie leków sprzedawanych w kramach i o ukaraniu niepoprawnych winowajców. I tak dowiadujemy się, iż na skargę aptekarza p. St. K. w Podhajcach, zarządził c. k. lekarz powiatowy Wny D. w listopadzie z. r. rewizyjną kramu O. Gr., gdzie znaleziono i zabrano całą litaniję środków czysto lecarskich, a między tymi i takie, które w lekospisie i cenniku rządowym krzyżykiem są oznaczone. Ze spisu tych leków wnioskować można, iż O. Gr. w całym tego słowa znaczeniu miał aptekę; niektóre bowiem leki w tak znacznych podane są ilościach iż zapasów takich niepowstydziliby się niejeden aptekarz prowincjonalny. Pan aptekarz O. Gr. miał n. p. po 1½ kilgr. kór chinowych żółtej i brunatnej; 8 kilogr. kwiatu lipowego; po dwa kilogr. korzeni ślazowych i lukrecyjnych; 3 kilogr. rumianku; 2 kilogr. szalwii; 1 kilogr. Species St. Germain; 2 kilogr. nasienia cytwarowego; 2½ kilogr. porostu islandzkiego; 1 kilogr. gorczycy mielonej; 1½ kilogr. kamfory; dość znaczne jak na p. O. Gr. ilości aloesu, liści senesowych, manny, korzenia rzewieniowego, Radix graminis, Tormentillae, Salep, Galangae, dalej Acid. tartaric., Cremor tartari, Alumen, Zincum sulfuric, Rasura cornu cervi, Folia rosmarini, Cassia fistulata, Fructus Cubebarum, Magnesia carbonica, Oleum ricini zapasowe i do ręcznej expedycji, Sebum ovile i t. p. Niebrakło także w apteczce p. O. Gr. sporego zapasu dyjachilu i wezykatoryi, a oprócz tego zawijanych już do expedycji plastrów, które prawdopodobnie były u niego „sehr gangbare Artikel“, taksamo jak i pastylki santoninowe, których zabrano 400 gramów.

Ze strony aptekarzy galicyjskich wdzięczność i uznanie należy się energii c. k. lekarza powiatowego Wnego p. D. w Podhajcach, gdyż gdyby takie konfiskaty częściej się powtarzały, znikłyby może i chwasty podkopujące i tak uciążliwy byt aptekarzy w mniejszych miasteczkach Galicyi.

Wiadomości bieżące.

Lwów Walne zgromadzenie galic. towarzystwa aptekarskiego, na które według brzmienia art 31 statutu zaprosić ma Zarząd w styczniu, odbędzie się w sobotę d. 30go stycznia 1886 r. o godzinie 6. wieczorem w lokalnościach towarzystwa, ul. ormiańska l. 15. we Lwowie. I zima i sanna, i rok nowy i karnawał mają swój urok niezaprzeczony! Więc i nam uśmiecha się nadzieja, że Zjazd na tegoroczne walne zgromadzenie będzie tak liczny, jak nigdy niebywało.

A gdy niepomieszczą nas ciasne ściany towarzystwa, lub gdy po dokonanych wyborach młodego, czérstwego i sercem i głową wydziału będzie nam za duszno, to z nowym prezesem na czele udamy się gdzie indziej, gdzie w wspólnem kole i młodszy i starsi wychyła toast za Jego zdrowie i pomyślność towarzystwa. Rok ubiegły ciężkie w sercach naszych pozostawił rany, — możeby warto wpomniać o tych zacnych, których stratę oplakujemy, możeby godziło się przegwarzyć godzinkę między wiekiem młodszymi i ciepłem słowem zagrzać ich do wytrwałej pracy ?!

— Z przedłożonego IV Sekcyi Rady miejskiej kr. m. Lwowa sprawozdania chemika miejskiego p. Dra Dunina Wąsowicza wyjmujemy następujące daty: Wraz z fizykiem miejskim i komisarzem targowym uskutecznił chemik w 1884 roku 639, zaś w 1885 roku 692 komisyj policyjno-sanitarnych względnie targowych, a to w restauracjach i szynkach, sklepach korzennych, grajzlerniach, składach materyjałów, wód mineralnych, owoców południowych i składach sukien, — w mleczarniach, kawiarniach, cukierniach, w fabrykach czekolady i cukrów, w aptekach, drukarniach, w fabrykach sztucznego masła i wód sodowych, w mydlarniach, piekarniach i t. p. Nadto uskutecznił on wraz z wspomnianym komisarzem targowym w rannój porze w 1884 roku 179, zaś w 1885 roku 251 kontroli targowych po rynku, placach publicznych i rogatkach. W urzędzie targowym obecnym był w 1884 roku 319 razy, zaś w 1885 roku 327 razy, załatwiając sprawy bieżące i obowiązkowe. W tym czasie uskutecznił p. Dr. W. w 1884 roku 1955, zaś w 1885 roku 2177 prób i analiz chemicznych. Z tych mleka i śmietanki 1349; wódek, rumu, koniaku i t. p. 640; miodu pszaśnego i pitnego 13; piwa lwowskiego i sprowadzanego 38; wina białego i czerwonego 394; masła 162; séra 25; ciast, wyrobów cukierniczych, syropów konfitur, i t. p. 327; mąki 78; wód źródłanych i studziennych 49; towarów kolonialnych i korzennych 336 prób lub analiz. Barwików, olejków lotnych, esencji rumowych, tłuszczów mineralnych, wosku ziemnego 86 prób; smalcu 11; mięsiwa i ryb 25; owoców i grzybów świeżych lub suszonych 197; kapusty i powideł 9; masy do gaszenia ognia 1 — i w jednym wypadku uskutecznił analizę barwnika pończoch.

Począwszy od r. 1883 zaczęto we Lwowie używać do wyszynku piwa przyrządów pneumatycznych, których obecnie jest we Lwowie 70. Z tych 69 bywa podsycaanych powietrzem a jeden tylko (w hotelu angielskim) bezwodnikiem kwasu węglowego. Nadzór nad tymi przyrządami taksamo jak i nadzór nad sprzedażą leków przez nieuprawnionych, zlecił magistrat również chemikowi. Leków prostych i złożonych skonfiskował chemik po sklepach i kramach a w jednym przypadku w składzie sukien w 1884 roku 52, zaś w 1885 roku 47 partyj, mniejszych lub większych. Z wyjątkiem proszków seidllickich i kropli kapucyńskich wszystkie inne zabrane leki były poniżej wszelkiej krytyki — tak, iż rozporządzeniem odnośnego departamentu musiały być zniszczone.

Ogólny jednak wynik wszystkich rozbiórów nazywa chemik dość zadawalniającym; albowiem z badanych n. p. w 1885 roku 550 prób wódek, likierów, rumu, koniaku i t. p. było zafałszowanych tylko 29, za co 2gi departament ukarał 11 przestępców. Wina, które chemik badał,

były wprawdzie nienajlepsze, jednak zdrowiu szkodzić mogące było tylko jedno wino czerwone. Nabiał czasami olbrzymio był rozwodniony — lec tylko w 9 próbach śmietanki znaleziono mąkę, a w dwóch przypadkach biało z jaj. Piwa oznacza chemik jako w ogóle słabe.

Egzamin na podaptékarza złożył w obec komisji egzaminacyjnej gremijum aptékarzy Galicyi wschodniej w dniu 2. stycznia br. p. Felix Radomski, uczeń p. Ferdynanda Moszczeńskiego w Lisku.

Towarzystwo farmaceutów w Krakowie urządza drugi koncert, który z łaskawym współudziałem artystów opery lwowskiej PP. Elżbiety i Tadeusza Skalskich, panny Anny Kałużyńskiej, p. Józefa Fischera pp. amaterek i amatorów, chóru i orkiestry 13. pułku — odbędzie się w krakowskiej sali reductowej dnia 18. stycznia b. r. pod kierunkiem artystycznym pana Jana Ostrowskiego. Dochód przeznaczono na rzecz wygnańców z Prus, częścią zaś na założenie biblijoteki towarzystwa. Z artystycznie ułożonego i nader urozmaiconego programu wnioskować można, iż rzetelne zabiegi Zarządu towarzystwa farmaceutów krakowskich zasłużone w tym dniu odniosą powodzenie, czego z całego serca życzymy.

Warszawskie towarzystwo farmaceutyczne podaje do wiadomości, iż w moc uchwały z dnia 11. stycznia r. 1884 ogłoszony zostaje konkurs na oryginalną pracę naukową za nagrodą 150 rubli srebrem pod następującymi warunkami: 1) Nagroda przyznana będzie autorowi najlepszej pracy z dziedziny farmacyi lub nauk przyrodniczych, w języku polskim, nie mniejszych rozmiarów jak 3 arkusze druku. 2) O nagrodę ubiegać się mogą farmaceuci urodzeni i zamieszkali w Królestwie Polskiem bez względu na ich stopień naukowy. 3) Prace konkursową Towarzystwo ogłosi drukiem, swoim nakładem. Dochód z rozsprzedaży dziełka przeznaczony na nagrodę za nową pracę konkursową. 4) Rękopisy nadsyłać należy na ręce sekretarza towarzystwa przed dniem 1. stycznia 1887 r. — H. Hubert, prezes. — W. Wiorogórski, sekretarz.

Konsumcyja żywności w Paryżu. W roku 1883 sprowadzono na targ paryski 349.229 wołów i krów, 182.117 cieląt, 2.035.535 baranów i 370.900 wieprzów. Oprócz tego zjedzono tam 28.000.000 kilogramów ryb, 22.193.335 kilogramów zwierzyny i drobiu, 6.641.000 kilogramów sera, 12.268.000 kilogramów masła, 17.439.000 kilogramów jaj i 20.000.000 kilogramów owoców i jarzyn. Ostatnie cztery cyfry są za małe, wyrażają bowiem tylko ilość pożywienia sprowadzanego do hal centralnych; artykuły te jednak jeszcze innemi drogami dostają się do Paryża. Mięsa zjadł Paryż w 1883 roku 149.729.462 kilogramów. („Zdrowie“ miesięcznik poświęcony higijenie Nr. 4. styczeń 1886).

Mianowania. Posady dwóch nadwornych aptékarzy w Konstantynopolu zostały już obsadzone, a pp. *Wilhelm Arnold* z Ansbach i *Wittich* z Kiel mianowani zostali nadwornymi aptékarzami Sułtana z tytułem „Ekscellencyi“.

— Ilość apték w stosunku do mieszkańców większych miast niemieckich według najnowszych dat statystycznych;

	liczący		ma	87	apték	jedna aptéka na
Berlin	312.000	m.	ma	87	apték	15.130 m.
Hamburg	298.893	"	"	46	"	6.782 "
Wrocław	259.931	"	"	22	"	13.586 "
Mnichów	245 515	"	"	29	"	8.963 "
Drezno	170 076	"	"	22	"	11.159 "
Lipsk	160.926	"	"	15	"	11.338 "
Kolonija	153.765	"	"	17	"	9.466 "
Frankfurt ⁿ /M	150.691	"	"	11	"	13.978 "
Królewiec	139 330	"	"	14	"	10 763 "
Hannower	125.510	"	"	12	"	11.694 "
Stuttgart	122.987	"	"	15	"	8.367 "
Brema	116.193	"	"	11	"	11.180 "
Norymberga	114.711	"	"	14	"	8.299 "
Gdańsk	114.451	"	"	11	"	10 428 "
Düsseldorf	114.052	"	"	9	"	12.716 "
Magdeburg	112 091	"	"	7	"	16 293 "
Strassburg	110.808	"	"	23	"	4.873 "
Chemnitz	106.363	"	"	8	"	13.851 "
Elberfeld	104 457	"	"	10	"	10 636 "
Altona		"	"	8	"	13.057 "

Prasa niemiecka głośno przemawia za powiększeniem liczby apték na korzyść publiczności i na korzyść kondycjonujących farmaceutów w takich n. p. miastach jak Berlin, Wrocław, Magdeburg i t. d. i. t. d. gdzie przeszło 16.000 mieszkańców wielkomiejskich przypada na jedną aptékę. (Chem. Ztg.).

— Bukowińska wystawa krajowa. Z inicjatywy stowarzyszenia kultury krajowej, Wks. Bukowińskiego, odbędzie się w czasie od 5 do 20 września 1886 br. w Niemczech wystawa, która obejmie następujące grupy: 1. Gospodarstwo rolne i leśne, oraz przemysł rolny i drzewny. 2. Surowy materiał górniczy i budowlany. 3. Ogrodnictwo i sadownictwo. 4. Maszyny rolnicze i sprzęty, gospodarczy materiał pomocniczy. 5. Środki naukowe i literatura dotycząca rolnictwa i leśnictwa. 6. Bukowiński przemysł domowy. 7. Oddział przemysłowy i rękodzielniczy. Do oddziałów: 1, 2, 3 i 6, dopuszczone będą jedynie produkta bukowińskie; w pozostałych zaś oddziałach przyjmowane będą przedmioty bez różnicy pochodzenia. Doprowadzenie do skutku tej wystawy, poruczono osobnej komisji krajowej, złożonej z przedstawicieli c. k. rządu bukowińskiego Wydziału krajowego, stowarzyszenia kultury krajowej, izby handlowej i przemysłowej oraz z najznakomitszych gospodarzy rolnych i lasowych, wreszcie z reprezentantów przemysłu. Wszystkie odnoszące się do tej wystawy zapytania i listy należy posyłać pod adresem pomienionej komisji. Ostateczny termin dla zamawiania miejsc dla przedmiotów, przeznaczonych na wystawę oznaczono dzień 30 czerwca b. r. Przedmioty wystawowe (z wyjątkiem zwierząt) będą przyjmowane przez komisję od 20 sierpnia 1886, a najdalej do 3 września maszą już być rozmieszczone na placu wystawy. Budowa własnych pawilonów jest dozwoloną za porozumieniem się z komisją. Za umieszczenie przedmiotów (z wyjątkiem maszyn) nie należy się żadna opłata. Za maszyny zaś i za narzędzia ustanowiono cenę: a) od 1 □m na miejscu otwartem 10 ct., b) od 1 □m. pod dachem w otwartych pawilonach 50 ct.

Główny redaktor Winc. Jabłonowski.

